
Zdzisław Adam Rajewski (Poznań)

Scytyjski nóż znaleziony w Biskupinie

z 1 ryc.

Un couteau scythique trouvé à Biskupin

Avec 1 figure

W Biskupinie w pow. znińskim wydobyto w czasie badań w r. 1935. z młodszej fazy osadniczej grodu (warstwa IV, ar 91) ażurowy brązowy przedmiot scytyjski, który Tadeusz Sulimirski uważa za ozdobę upręży końskiej¹). Zabytek ten opublikował Bogdan Kostrzewski w drugim sprawozdaniu biskupińskim²). Dotąd rozkopano wał grodu na obwodzie 310 m podobnie i samo wewnątrz na powierzchni 1000 m², śledząc pilnie za grocikami brązowymi scytyjskimi, w związku ze znalezionymi przez śp. Jacka Delektę grocikami w grodzisku kultury łużyckiej w Kamieńcu nad Wisłą pochodzącym z tego

samego czasu co grodzisko biskupińskie, to jest z wczesnej epoki żelaznej, z lat 750—400 przed Chr. Nadzieje nasze się nie spełniły, bowiem w obrębie częstokółfalochronu, wałów i ulicy okężnej nie napotkano na żaden grot scytyjski czy też inny przedmiot scytyjskiego pochodzenia, któryby świadczył, że napadu na gród dokonała wataha śmiałych koczowników, jak to miało miejsce w Kamieńcu. Dopiero w roku 1947 znaleźliśmy na arze 126 w głębokości 46 cm. na pograniczu warstwy wczesnohistorycznej i warstwy z zabytkami młodszej fazy osadnictwa „łużyckiego“, żelazny nóż (sztylecik) o ostrzu jednobocznym, z żelaznym łańcuszkiem przy jednym z ramion antenowato zakończonych (Rycina 1). Przedmiot ten swoim wyglądem i łańcuszkiem zdradzał wschodnie pochodzenie tak, że zaliczyłem go do zabytków scytyjskiego pochodzenia.

¹) Wiadomości Archeologiczne tom XV, str. 82.

²) Gród prasłowiański w Biskupinie w pow. znińskim, str. 45, tabl. 37, ryc. 5. Wydaje się, że przedmiot ten posiadający otwórki był zakończeniem drąga namiotowego.

Po przejrzeniu literatury zwróciłem się do prof. Tadeusza Sulimirskiego przebywającego obecnie w Anglii, wybitnego znawcy w tej dziedzinie, który mi nadał listownie następujące wyjaśnienie:

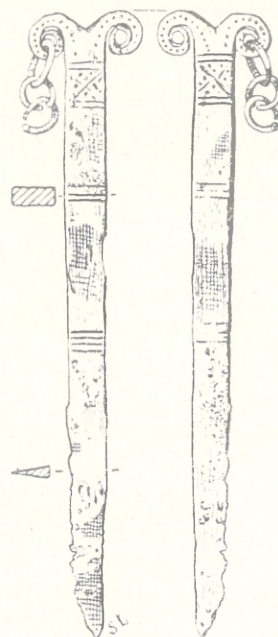
Jeżeli chodzi o ten żelazny sztylecik z Biskupina, to jest to niewątpliwie typ kregu kulturalnego scytyjskiego. Ciekawą cechą jest to, że ma on jednostronne ostrze. Takie sztylety występują w kulturze scytyjskiej na Węgrzech.

Biskupiński sztylet można uważać za wyrób scytyjsko-węgierski z wieku VI lub raczej końca tego wieku. Prof. Minns — do którego się również zwróciłem dla kontroli — napisał mi: „uważam ten sztylecik za typowy dla Polski (tego nie rozumiem. T.S.) i dla Węgier — datuję na VI wiek“.

Jest to o tyle ciekawe, że jak wspominałem w jednej z moich broszurek „scytyjskich“, już śląskie wyroby scytyjskie wykazują, że najazdy scytyjskie na ziemie polskie szły od Węgier a nie od Wschodu. Ten mieczyk nie tylko to potwierdza, ale także wskazuje na to, że najazdy szły nie tylko na zachód ale i w kierunku na północ, zdaje się via Brama Morawska“.

Tyle Tadeusz Sulimirski. Poszperajmy za odpowiednikami do naszego okazu. Trudno je znaleźć. Zbliżone okazy co do typu podaje W. Ginters. Das Schwert der Skythen und Sarmaten in Südrussland. tabl. 19 i 36. Znajdziemy je również w starszej literaturze np. w pracach Aspelina. Obecność dwóch przedmiotów scy-

tyjskiego pochodzenia i to części upręży względnie zakończenia kija namiotowego oraz noża żelaznego, wskazuje przy braku jakiegokolwiek brązowego grotu strzały scytyjskiego pochodzenia, że wataha koczowniców scytyjskich dokonała napadu na gród, jak to się stało w Kamieńcu nad Wisłą koło Torunia i w Kruszwicy i zdobyła gród podstępem.



Ryc. 1. Biskupin, pow. żniński. Nóż żelazny scytyjski. $\frac{1}{2}$ w. n. — Fig. 1. Biskupin, arr. de Żnin. Couteau scythique en ter. $\frac{1}{2}$ gr. nat.